

odważników miseczkowatych/kubeczkowatych (*Einsatzgewichtsatz, Napfgewicht*), wsuwanych jeden w drugi, sprowadzono z Norymbergi. Forma ta znana była bardzo wcześnie, ale pojedynczy, pewnie datowany na początek XIV w. odważnik miseczkowaty znaleziono w Trzebnicy na Śląsku (Wachowski, Kamińska, *Średniowieczne przybory kupieckie z Trzebnicy*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1993, nr 1, ryc. 4b). Choć nie ma on cech legalizacyjnych, to na jego krawędzi i na dnie znajduje się 16 trójkątnych nacięć. Po podzieleniu wagi tego odważnika (wiardunek ciężkiej grzywny praskiej) przez liczbę znaków otrzymujemy wagę grosza praskiego, a więc związek tego zabytku z wagą monety jest bezdyskusyjny. Pozostałe formy prezentowanych w katalogu odważników nie nawiązują do okazów średniowiecznych i nic nie dowiadujemy się o ich genezie.

Z kolei forma wag wyraźnie nawiązuje do średniowiecza, jednak w czasach nowożytnych wszystkie egzemplarze mają beczki nieskładane, podczas gdy znakomita większość wag średniowiecznych jest składana, a szalki — zawsze obie okrągłe, dość głębokie i o dużej średnicy — zawieszane były na łańcuszkach, a nie jedwabnych sznurkach. Wprawdzie wagi średniowieczne były uniwersalne, tzn. służyły zarówno do ważenia drobnych towarów jak i monet *al marco*, to jednak już w XIII w. pojawiają się szalki znakowane monetopodobnym stemplem (Obuda/Budapeszt, zob. Steuer 1997, ryc. 148). O średniowiecznych „wagach” hebelkowych z drewna do sprawdzania jedynie, czy waga monety odpowiada normie, a nie do odważania, wspomniano wcześniej.

Futurały na wagi i odważniki nie są bynajmniej wynalazkiem późnego średniowiecza i czasów nowożytnych. Metalowe kapsuły i prostokątne pudełka-futurały znane były co najmniej od IX stulecia (Steuer 1997, ryc. 13–14, 62–63).

Najczęściej przy opisie wag Autor podaje dane producenta. Niemniej zabrakło tu krótkiego bodaj komentarza.

Mimo przedstawionych zastrzeżeń uważam pomysł uprzystępnienia wag i odważników monetarnych za bardzo cenny, gdyż brak tego rodzaju publikacji. Lepiej też dostrzegamy pominięcia, których w przyszłości należy unikać. Wprawdzie wagi i odważniki znane są już

ze starożytności, ale związek okazów średniowiecznych i nowożytnych, zwłaszcza wag składanych i odważników miseczkowatych, jest na tyle bliski, że warto je rozpatrywać łącznie.

Piśmiennictwo polskie ogranicza się głównie do aspektów prawnych systemów miar i wag, brak zaś opracowań oryginalnych zabytków. Lukę tę częściowo jedynie wypełnia wydany niedawno skromny katalog odważników, głównie handlowych, z kolekcji Tadeusza Jaśki (Świdnica 2006). Sądzę, że w tym względzie nie mało będą mieli do powiedzenia archeolodzy. W tej chwili np. z Gdańska znamy mienicze szalki średniowieczne i nowożytne oraz kilkadziesiąt odważników do ważenia monet (oprac. B. Paszkiewicz). Mniej więcej drugie tyle pojawia się na aukcjach internetowych.

Krzysztof Wachowski

Studien zur Kulturgeschichte von Oberösterreich, Folge 16. Numismate Obderennsia (NO) IV: Medaillen und Verwandte Objekte. Teil 3: Stadt Linz. [FRITZ HIPPMANN], Oberösterreichischen Landesmuseum Linz, Linz 2007, ss. 528, il. cz.-b.

Przed laty (1997 r.) w Austrii podjęto projekt naukowo-wydawniczy „Numismate Obderennsia”, którego inicjatorem był dr Bernhard Prokisch. Ma on na celu kompleksowe opracowanie wszystkich obiektów: numizmatycznych, medalierskich, falerystycznych i innych, zakwalifikowanych do działu varia, z terenów Górnej Austrii.

Tom IV opracowany przez Fritza Hippmanna opisuje 2099 obiektów muzealnych w szerokim aspekcie chronologicznym. Te ponad 2 tysiące monet, medali, orderów, odznaczeń, odznak, żetonów itp. znajduje się w Oberösterreichisch Landesmuseum w Linzu. Pochodzą od XVI do XXI wieku. Większość z nich została zilustrowana, a fotografie wykonano w skali 1:1.

W ramach projektu „Numismate Obderennsia” planowanych jest siedem tomów, z których wydano cztery. W ciągu kilku lat wydano tom I: „Monety i pieniądz zastępczy” (autorstwa F. Hippmanna); tom III: „Medale, cz. 2: Górna Austria-ogólnie (autorstwa F. Hippmanna); tom V: „Medale, cz. 4: Miasto Wels” oraz tom opisywany. W opracowaniu są

natomiast Tom II: „Medale, cz. 1: Osobistości (autorstwa Bernharda Prokisch); tom VI: „Medale, cz. 5: Miasto Steyr”. Planowany jest tom VII: „Medale, cz. 6: Miasta i miasteczka”, który zakończy projekt austriackich muzealników i numizmatyków.

W przygotowanych opracowaniach wzorowano się na poprzednikach z XIX i XX wieku. Pionierem badań nad numizmatyką i medalistyką Górnej Austrii był Joseph von Kolb w 1882 r. Był autorem pionierskiej pracy: *Die Münzen, Medaillen und Jetone des Erzherzogthums Österreich ob der Enns*. Wydano ją w Linzu jako 40. Bericht des Museums Francisco-Carolinum 1882. Ten nurt badań kontynuowali po II wojnie światowej m.in.: E. Holzmaier w 1953 i 1954 r.: *Die Medaille in Oberösterreich* (Jahrbuch der Stadt Linz 1953 [1954]) i *Linz im Spiegel der Numismatik* (Jahrbuch der Stadt Linz 1954 [1955]);¹ dr Heidelind Dimt w 1984 i 1985 r.: *Sonderausstellung Wandern im Oberösterreich, Abzeichen der Jahre 1967–1981*, Linz 1989² i *Wallfahrtsmedaillen vom Pöstlingberg* (Historisches Jahrbuch der Stadt Linz 1985), wreszcie współcześnie P. Hauser w 1980 i 2000 r.¹, F. Hippmann z dr. B. Prokischem w 2004 r.² oraz ten ostatni w 2000 i 2001 r. Zwieńczeniem zaś wszystkich wymienionych prac jest omawiany tom projektu „Numismata Oberdennsia”.

Bazę materiałową opracowania tomu stanowiły zbiory wielu instytucji państwowych, samorządowych i prywatnych. Wykorzystano m.in. zabytki materialne znajdujące się w Landesmuseums in Linz i Bundessammlung für Medaillen, Münzen und Geldzeichen in Wien. W katalogu ujęto także zbiory numizmatyczne

¹ *Die Gedenkprägungen der Numismatischen Arbeitsgemeinschaft am OÖ. Landesmuseum in Linz, a) Exkursionsmedaillen*, Mitteilungen der Österreichischen Numismatischen Gesellschaft 21 (1980); *50 Jahre Numismatiker-Organisation in Oberösterreich 1998*, „Mitteilungen der Österreichischen Numismatischen Gesellschaft 40 (2000)”.

² *Die Medaille zum 50 jährigen Bestandsjubiläum des Museums Francisco-Carolinum in Linz*, Mitteilungen der Österreichischen Numismatischen Gesellschaft 44 (2004)”.

Stadtmuseums Nordico Linz oraz zabytki z Krankenhaus der Stadt Linz, Pathologisch-Anatomischen Bundesmuseums in Wiedniu i Landesfrauenklinik w Linzu.

Katalog, bo tak należy traktować omawianą pracę, opracowany został bardzo starannie. Zastosowano, co w takich przypadkach należy czynić, dokładny kod potrzebny do przejrzystego opisu monet, medali czy też odznaczeń i odznak. Przyjęto w katalogu układ od 1 do 10, który pozwala na jednolity układ i spis różnego typu zabytków muzealnych. Umieszczono więc: numer kolejny; opis numizmatyczny (kategoria, rok wydania, artysta, wykonawca, itp.); wielkość, materiał, firma wykonawcza; opis rewersu i awersu; wstążka bądź zawieszka; literatura; miejsca przechowywania (zbiory) itp.

Katalog w swojej wewnętrznej strukturze został podzielony na 14 zasadniczych części, każda z nich posiada zaś szczegółowy podział wewnętrzny. Autor dokonał segregacji pomiędzy następujące działy: miasto Linz (s. 13–46); korporacje (s. 47–48); towarzystwa (s. 49–50); partie i organizacje polityczne (s. 51–58); siły bezpieczeństwa (żandarmeria i policja, s. 59); wojskowość (s. 61–78); służba zdrowia (s. 79–83); straż pożarna (s. 84–121); jubileusze i wydarzenia historyczne (s. 92–121); religie (s. 122–152); kultura i sztuka (153–172); przemysł; instytucje i zakłady przemysłowe (s. 178–248); stowarzyszenia i instytucje (s. 249–498); miscellanea (s. 499–514). Całość wieńczy wykaz literatury naukowej wykorzystanej w opracowaniu (s. 515–519). Pomocnym w wyszukiwaniu danych jest indeks rzeczowy (s. 520–527).

W sposób oczywisty nie można recenzować katalogu zbiorów. Nawet jeśli zna się egzemplarze nieuwzględnione w opracowaniu, to nie zmienia to użyteczności takich opracowań. Wykonał więc Fritz Hippmann pracę benedyktyńską, zbierając w jeden tom wszystkie znane z terenu Austrii zabytki numizmatyczne, medalierskie, falerystyczne i inne związane z Górną Austrią.

Ciekawe są medale opisane w katalogu, szczególnie z 1646 r. (nr 178 1 a, b), czy też obiekty jednopfeningowe z 1550, 1576 i 1577 — nie wiem, dlaczego zaliczone do kategorii medali? To samo dotyczy trzech żetonów-marek rozliczeniowych (Nr 178–27÷29), które

umieszczono w dziale „Odznaki służbowe (?)” i opisano jako medale (co prawda ze znakiem zapytania).

Bogaty i interesujący w katalogu jest zbiór „psich marek”, czyli znaczków noszonych przez psy w Linzu (XIX i XX w.) — nr 175–58 ÷ 149. To najpełniejsza kolekcja tego typu odnosząca się do jednego miasta, w ilości 92 sztuk. Były one różnych formatów, metali (od miedzianych, mosiężnych, aluminiowych po srebrne); najwcześniejsze pochodzą sprzed 1864 r.

Przeglądając katalog zbiorów wydany przez Muzeum w Linzu widzimy piękne nie-raz dzieła sztuki medalierskiej, jubilerskiej i grawerskiej. W tej masie ponad 2000 eksponatów, są jednak także współczesne breloczki, medaliki i spiny (metalowe i plastikowe). No cóż — w muzeach, szczególnie „regionalnych” (choć w Europie oznacza to co innego niż w Polsce), zbiera się wszystko.

Krzysztof Filipow